

Henryk Skorowski

Godność człowieka fundamentalną ideą państwa demokratycznego w nauczaniu Jana Pawła II

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 7,
167-179

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Henryk Skorowski SDB

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA FUNDAMENTALNĄ IDEĄ PAŃSTWA DEMOKRATYCZNEGO W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Wstęp

W centrum zainteresowania i nauczania społecznego Jana Pawła II jest człowiek. Wynika to z przekonania, że osoba ludzka jest podstawową drogą Kościoła, co w sposób jednoznaczny wyraża papież: „Kościół nie może odstąpić człowieka, którego los – to znaczy wybranie i powołanie, narodziny i śmierć, zbawienie lub odrzucenie – w tak ścisły i nierozzerwalny sposób zespolone są z Chrystusem. A jest to równocześnie przecież każdy człowiek na tej planecie (...). Człowiek w całej prawdzie swego istnienia i bycia osobowego i zarazem wspólnotowego, i zarazem społecznego – w obrębie własnej rodziny, w obrębie tylu różnych społeczności, środowisk, w obrębie swojego narodu czy ludu (a może jeszcze tylko klanu lub szczepu), w obrębie całej ludzkości – ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa”¹.

Głębsza analiza przytoczonej wypowiedzi Jana Pawła II pozwala w pełni zdefiniować samą istotę misji Kościoła. Należy w niej zwrócić uwagę na trzy elementy. Pierwszym z nich jest nie tylko samo stwierdzenie, iż drogą Kościoła jest człowiek, ale że jest to zawsze człowiek – osoba. W tym miejscu papież zwraca zatem uwagę na specyficzną dla nauki społecznej Kościoła antropologię. Drugi element dotyczy podkreślenia, że jest to służba osobie ludzkiej mająca charakter jej zbawienia. Trzeci wreszcie, że zbawiany człowiek musi być widziany i ujmowany w całym kontekście życia oso-

¹ RH 14.

bowego i wspólnotowego, tzn. w całym kontekście sytuacji polityczno – społeczno – gospodarczo - kulturowej². Rzeczywistość bowiem, w której tkwi człowiek może albo pomagać w osiągnięciu celu, jakim jest zbawienie, albo go utrudniać. Jeśli zatem misją Kościoła w ujęciu Jana Pawła II jest służba zbawieniu człowieka, to Kościół wierny temu posłannictwu nie może być obojętny na wielorakie warunki bytowania człowieka.

Tu zatem, zdaniem papieża, znajduje swoje uzasadnienie potrzeba i kompetencja wypowiedzania się Kościoła w sprawach szeroko rozumianych spraw społecznych. Trzeba zatem powiedzieć, że istotnym wymiarem misji Kościoła ukierunkowanej na człowieka musi być wymiar społeczny. Stąd Jan Paweł II podejmuje w swoim nauczaniu szeroki wachlarz problemów społecznych. Analizuje je jednak zawsze w perspektywie człowieka, który jego zdaniem jest podstawowym podmiotem życia społecznego. Nie można zatem stracić człowieka z pola widzenia analizując wielorakie problemy społeczne. Artykuł niniejszy podejmuje jeden ze szczegółowych problemów nauczania społecznego Jana Pawła II wiążący się z tematyką państwa, jako jednej z wielorakich wspólnot, w którą wpisuje się byt człowieka. Jest nim ukazanie godności człowieka jako zasadniczej idei państwa demokratycznego. I tym razem problematyka społeczna jest analizowana w perspektywie osoby ludzkiej.

1. Wokół pojęcia godności człowieka

Zrozumienie, zasygnalizowanego w tytule artykułu problemu, domaga się w pierwszej kolejności przybliżenia pojęcia godności w ujęciu papieża. Jest to dla Jana Pawła II zasadnicza prawda z zakresu antropologii. Wyraża ją papież w sposób jednoznaczny, a mianowicie, że wszelka analiza życia człowieka „musi koniecznie wychodzić z tych samych przesłanek, że każdy byt ludzki posiada godność”³. Należy zatem w syntetycznym skrócie przypomnieć główne tezy antropologii Jana Pawła II, które zawarł on przede wszystkim w encyklice *Redemptor hominis*. Bez nich nie zrozumie się bowiem pełnej treści pojęcia „godności osoby”. Jakie są zatem główne tezy Jana Pawła II w tym zakresie?

² Tamże.

³ Jan Paweł II, *Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych 2 X 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. 2, Warszawa 1982, n. 12.

Człowiek w wizji Jana Pawła II jest dwujednią elementu cielesnego i duchowego, co w praktyce oznacza, że nie jest on jedynie „kawalkiem” materii⁴. Przy czym podkreślić należy, że element materialny i duchowy są ze sobą tak ściśle związane, że nie można ich w pełni oddzielić, nie niszcząc jedności bytu ludzkiego. Jest sprawą oczywistą dla Jana Pawła II, że w konkretnym działaniu jeden z tych elementów może przeważać. Dlatego różne funkcje człowieka dzielimy na cielesne i duchowe. Papież jednak podkreśla, że w każdym działaniu jest obecny cały człowiek zarówno w swym wymiarze materialnym, jak i duchowym. Bardzo charakterystyczna w tym względzie jest wypowiedź Jana Pawła II dotycząca kultury jako owocu działania człowieka: „W dziedzinie kultury człowiek jest zawsze faktem: pierwszym i podstawowym. Jest to zawsze człowiek jako całość: w integralnym całości kształcie swej duchowo – materialnej podmiotowości. I jeśli słusznym jest podział kultury na duchową i materialną, zależnie od charakteru i treści wytworów, w których się ona przejawia, to równocześnie należy stwierdzić, że z jednej strony dzieła kultury materialnej świadczą zawsze o jakimś uduchowieniu materii, o poddaniu tworzywa materialnego energii ludzkiego ducha: inteligencji, woli, z drugiej zaś strony, dzieła kultury duchowej świadczą na odwrót, o swoistej materializacji ducha i tego co duchowe. Oba te ciągi wytworów zdają się być równie pierwotne i równie odwieczne⁵”.

Pierwszym zatem istotnym elementem antropologii Jana Pawła II jest ujmowanie człowieka w jego podwójnym wymiarze: materialnym i duchowym. W świetle nauczania papieża można wnioskować, iż ów element duchowy jest elementem stanowiącym o jedności bytu ludzkiego i określającym człowieka jako osobę. Na tej płaszczyźnie duchowej owej dwujedni dochodzi bowiem do głosu jednoczące wszystko „ja” człowieka, które sprawia, że człowiek ma doświadczenie, iż jest sobą, to znaczy osobą. T. Styczeń tak charakteryzuje antropologię Jana Pawła II w tej kwestii: „Nie ulega także wątpliwości, że prawdę o osobie zna każdy najlepiej z własnego doświadczenia. Z własnego doświadczenia znaczy tu z doświadczenia siebie, z bezpośredniego obcowania poznawczego ze swym ja. To przecież dzięki temu doświadczeniu człowiek jawi się i uobecnia siebie przede wszystkim jako podmiot i zarazem przedmiot swego doświadczenia: ktoś, kto doświadcza, i ktoś, kogo doświadcza. Jedynie dzięki temu doświadczeniu człowiek widzi, że jest równocześnie kimś, kto kieruje, i zarazem kimś,

⁴ Por. RH 9.

⁵ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO. Paryż 1980*, w: Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym 1986, p. 2.

kim kieruje. Równocześnie jednak to samo doświadczenie każe mu widzieć w każdym innym człowieku również kogoś, kto doświadcza, i zarazem kogoś, kto siebie doświadcza; kogoś, kto kieruje, i zarazem kogoś, kto przez siebie jest kierowany, krótko: samorządnego sprawcę, osobę⁶. Drugim zatem istotnym elementem wizji człowieka w ujęciu papieża jest pojęcie osoby. Pojęcie osoby oznacza dla Jana Pawła II: samoistność w istnieniu, substancjalną całość cielesno – duchowej natury, wolność i odpowiedzialność⁷.

Tak rozumiany dla papieża człowiek – osoba przerasta sobą całą otaczającą go rzeczywistość. Jako osoba charakteryzuje się on bowiem posiadaniem siebie, przynależnością do samego siebie, dysponowaniem sobą, nieprzekazywalną odpowiedzialnością za samego siebie, co w praktyce oznacza, iż nie może on być zawłaszczony przez żadną instytucję, lecz należy do siebie; nie może być przez żadną inną osobę wykorzystany, ponieważ sam dla siebie jest celem zasadniczym; nie może być przez nikogo reprezentowany, lecz odpowiada sam za siebie⁸. Biorąc to pod uwagę należy w odniesieniu do człowieka mówić o jego niepowtarzalnej wartości. Z pojęciem osoby w ścisłej relacji stoi zatem u Jana Pawła II kolejna prawda, którą jest przekonanie o najwyższej i niepowtarzalnej wartości osoby określanej terminem „godność osobowa”. Tylko w odniesieniu do człowieka jako osoby możemy mówić o godności. Pojęcie to zawiera dla papieża treść aksjologiczną. Wyraża kwalifikację i ocenę, to znaczy przypisywanie wyjątkowej wartości człowieka ze względu na doniosłość stanowiącego go tworzywa ontycznego. Dlatego Jan Paweł II stwierdza: „Człowiek, nawet gdy błądzi, zachowuje wrodzoną godność i nigdy nie wyzbywa się godności osoby”⁹.

Raz jeszcze zatem powtórzmy, że dla Jana Pawła II godność osobowa oznacza wyjątkową, tzn. najwyższą wartość człowieka. W istniejącym świecie jest on wartością niepowtarzalną. Uzasadnienie tak rozumianej godności w antropologii Jana Pawła II przebiega nie tylko w płaszczyźnie przyrodzonej, co oznacza, że wartość człowieka określana jest takimi elementami, jak wolność, świadomość i odpowiedzialność, ale przebiega ona przede wszystkim w płaszczyźnie nadprzyrodzonej. W takim ujęciu o niepowta-

⁶ T. Styczeń, *Miłość a sens życia. Nad encykliką Jana Pawła II, „Redemptor hominis”*, w: Jan Paweł II, *Redemptor hominis. Tekst i komentarz*, Lublin 1982, s. 93.

⁷ Por. RH 13.

⁸ Por. tamże, 13, 14.

⁹ Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą praw ludzkich. Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ 2 XII 1978*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. 2, Warszawa 1982, s. 52.

rzalnej wartości osoby ludzkiej świadczy jej pochodzenie od Boga, podobieństwo do Niego, a także dokonane dla niej dzieło Wcielenia i Odkupienia¹⁰. Istotnymi zatem wyznacznikami rzeczywistej wartości, tzn. godności człowieka, w ujęciu Jana Pawła II, są: prawda o jego Bożym podobieństwie i o wynikającym z faktu odkupienia Bożym usynowieniu. To właśnie z tych faktów wynika, z jednej strony, transcendentna godność człowieka, której nikt nie może go pozbawić, ani on sam nie może się jej zrzec, z drugiej zaś strony, zarówno z faktu stworzenia, jak i z faktu odkupienia wynika równość wszystkich ludzi w ich godności.

Dopiero w tej płaszczyźnie podobieństwa i usynowienia, można w pełni odczytać niepowtarzalną wartość osoby, którą Jan Paweł II określa pojęciem godności, i która jest fundamentalną prawdą jego antropologii. Jest to już nie tylko wartość osoby odczytywana w sferze przyrodzonej, ale także nadprzyrodzonej określana jako nadprzyrodzona godność człowieka.

2. Godność człowieka u podstaw demokracji

Osoba ludzka obdarzona niepowtarzalną wartością tzn. godnością, jest ostatecznym i podstawowym podmiotem życia społecznego. Mówi o tym jednoznacznie Jan Paweł II: „Podstawą i celem porządku społecznego jest osoba ludzka (...) osoba ludzka jest czymś, co wyrasta ponad uwarunkowania społeczne, kulturalne i historyczne, bowiem właśnie człowiek, istota obdarzona duszą, dąży do celu, który pozostaje transcendentny wobec zmiennych warunków jego egzystencji”¹¹. Takie stwierdzenie ma daleko idące konsekwencje. Oznacza ono między innymi, że centralną ideą, na której gruntować się winna cała rzeczywistość społeczna, o ile ma ona być „stworzona” na miarę człowieka jako osoby posiadającej swoją godność, winna być idea godności człowieka. To właśnie godność człowieka, zdaniem Jana Pawła II, domaga się takiego systemu społecznego, który będzie jedynie właściwym typem stosunków międzyludzkich - stosunków opartych na poszanowaniu godności wszystkich ludzi. Dotyczy to także społeczności państwowej. Godność osobowa człowieka wymaga także, aby ta społeczność była stworzona na miarę wielkości tzn. godności człowieka. W tym miejscu należy postawić pytanie: w czym powinno się to wyrażać?

¹⁰ Por. EV 34.

¹¹ Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia. Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju 1 I 1988. Tekst polski*, Warszawa 1988, s. 5.

Dla Jana Pawła II jest sprawą oczywistą, iż chodzi o stworzenie i zabezpieczenie takiego ustroju państwowego, w którym uszanowany będzie człowiek. Mówi o tym Jan Paweł II między innymi w orędziu na XXI Światowy Dzień Pokoju stwierdzając, iż chodzi o system, w którym poszanowana będzie zazdrośnie strzeżona autonomia osoby, zagwarantowane będzie postępowanie według świata własnych przekonań zarówno w wyborach dotyczących życia osobistego, jak i życia społecznego¹². Wypowiedź ta sugeruje w sposób jednoznaczny, iż chodzi o ustrój demokratyczny. I chociaż nauka społeczna Kościoła nie utożsamia się z żadnym z systemów politycznych, to jednak wartościuje je rozważając w jakiej mierze sprzyjają one realizowaniu dobra wspólnego. Podobnie jest także w nauczaniu Jana Pawła II. Papież wprawdzie w sposób oficjalny nie angażuje się w proponowanie określonego ustroju, to jednak wydaje się, iż w okolicznościach czasów obecnych dostrzega on wyraźnie pozytywną rolę ustroju demokratycznego, który jego zdaniem „zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządzonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także – kiedy należy to czynić – zastępowania ich w sposób pokojowy innymi”¹³. Chodzi jednak o właściwie pojętą demokrację a nie tylko o jej namiastkę. W tym miejscu dotykamy zatem zagadnienia rozumienia demokracji w ujęciu Jana Pawła II. Nie będziemy jednak dokonywali całościowego wykładu dotyczącego tej kwestii u papieża. Takiego wykładu po prostu w jego nauczaniu nie znajdziemy. Możliwe jest jednak wydobycie jej najbardziej zasadniczych rysów z całokształtu nauczania papieskiego.

Uznając wielkie zalety demokracji Jan Paweł II ma świadomość, iż prawdziwa demokracja musi być oparta o właściwy fundament. W przeciwnym bowiem wypadku może ona prowadzić do atomizacji społeczeństwa, anarchii a w konsekwencji jawnego lub zakamuflowanego totalitaryzmu: „Nie może zaś demokracja sprzyjać powstawaniu wąskich grup kierowniczych, które dla własnych partykularnych korzyści albo dla celów ideologicznych przywłaszczają sobie władzę w Państwie”¹⁴. Aby do tego nie dochodziło demokracja musi mieć swój wymiar moralny. Papież bardzo mocno podkreśla, iż to właśnie historia uczy, że demokracja bez wartości przemienia się po prostu w jawny i zakamuflowany totalitaryzm¹⁵. Oznacza to, że wymagania demokracji przekraczają ramy czysto polityczne i przyjmują

¹² Tamże, s. 7.

¹³ CA 46.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. tamże.

same z siebie wymiar moralny. Bez tego bowiem spojrzenia już niejedno pokolenie z demokracji uczyniło jej karykaturę. W tym miejscu zapytajmy zatem, co rozumie Jan Paweł II pod pojęciem „demokracji etycznej” lub demokracji rozważanej w płaszczyźnie etycznej?

W powszechnym odczuciu pojęcie demokracji wiąże się z ideą wolności, która jest wielkim osiągnięciem czasów nowożytnych. Ta idea zdominowała w sposób jednoznaczny myślenie współczesnego człowieka i całego świata przybierając postać tzw. nowego. Stąd też wolność staje się najgłębszą ideą i podstawą demokracji.

Jan Paweł II w swoim społecznym nauczaniu podkreśla bardzo często, iż demokracja musi wiązać się z wolnością¹⁶. Człowiek bowiem jest istotą bytowo wolną, to znaczy wolną w najgłębszej swej istocie i dlatego musi mieć zabezpieczoną płaszczyznę wolności: „Wolność jest najszlachetniejszym przywilejem człowieka. Począwszy od wyborów najbardziej wewnętrznych, każdy ma prawo do wyrażania siebie w działaniu, o którym sam świadomie decyduje kierując się własnym sumieniem”¹⁷. Nie ulega zatem wątpliwości, iż każda demokracja w ujęciu papieża, analizowana w sferze etycznej musi być związana z ideą wolności człowieka. Można powiedzieć, że dla Jana Pawła idea jest wtedy demokratyczna, gdy daje ludziom możliwie największe pole indywidualnej wolności¹⁸. Papież jednak zwraca bardzo często uwagę, że jeśli przyjąć ideę wolności jako jedyną podstawę demokracji, to trzeba mieć świadomość, iż sama wolność może być niepokojąca. Należy powiedzieć w ten sposób, iż Jan Paweł w szczególny sposób podkreśla, że tam gdzie brak wolności tam człowiek nie jest sobą, tam jednak gdzie wolność jest źle pojęta tam człowiek także nie jest sobą. Stąd niepokój papieża o wolność jako jedyną podstawę demokracji¹⁹. Co zatem w sferze etycznej, w świetle myśli społecznej Jana Pawła II, winno być fundamentalną ideą demokracji, która jednak uszanowałaby wolność człowieka?

Bardzo znamienna jest w analizowanej przez nas kwestii wypowiedź papieża zawarta w encyklice *Centesimus annus*: „Autentyczna demokracja możliwa jest tylko w Państwie prawnym i w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej”²⁰. W tym miejscu Jan Paweł II dotyka samej istoty demo-

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia...*, s. 6.

¹⁸ Por. CA 46.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą praw...*, s. 51.

²⁰ CA 46.

kracji, a mówiąc bardziej precyzyjnie fundamentalnej idei, na które gruntować się winna demokracja. Jest nią godność człowieka jako jednostki i wspólnoty osób. Bardzo znamienne w tej materii są słowa papieża: „Jakież kryteria należy zastosować w obecnym, takim, jakim go widzimy świecie? Jakąż podstawę możemy zaproponować jako glebę, na której będą mogły wzrastać prawa indywidualne i społeczne? Bez wątplenia podstawą ta jest godność osoby ludzkiej”²¹. Należy zatem jednoznacznie podkreślić, iż dla Jana Pawła II to właśnie godność człowieka jako jednostki i wspólnoty ludzi, mówi nam o potrzebie takiego ustroju społeczno – politycznego, który jest jedynie właściwym typem stosunków międzyludzkich, stosunków opartych na poszanowaniu godności wszystkich ludzi, a tym samym stosunków wyznaczających horyzonty prawdziwej wolności każdego, ale także i odpowiedzialności. I to jest istotne dopowiedzenie w nauczaniu społecznym Jana Pawła II w kwestii demokracji. Chodzi o stworzenie stosunków i relacji w pełni wolnych, ale jednocześnie odpowiedzialnych. To zaś jest możliwe do zrealizowania tylko i wyłącznie w demokracji, której jednak fundamentalną ideą jest godność osobowa człowieka. U podstaw zatem demokracji opartej o wartości tkwić musi wartość podstawowa, a mianowicie wartość czyli godność człowieka.

Tak rozumiana demokracja stanowić winna współczesny ustrój każdej społeczności państwowej. Oparta na godności gwarantuje jednocześnie uszanowanie tej godności poprzez zabezpieczenie całego katalogu niezbywalnych praw. Dotykamy w tym miejscu najbardziej fundamentalnego zagadnienia w nauczaniu społecznym Jana Pawła II, jakim jest problematyka praw człowieka.

Dla Jana Pawła II jest sprawą oczywistą, że człowiekowi jako osobie posiadającej swoją godność należne są naturalne i niezbywalne prawa. Stąd tak głęboki i obszerny wykład tej problematyki u Jana Pawła II. Można go skupić w trzech zasadniczych płaszczyznach. Pierwsza z nich dotyczy ukazania godności osoby ludzkiej jako podstawy należnych praw. Dla papieża to właśnie godność człowieka, omówiona w poprzednim punkcie, jest podstawą i racją uzasadniającą należne osobie uprawnienia, których żadna władza nie może zanegować²². Co więcej, dla papieża godność jest nie tylko podstawą, ale wyznacza samą koncepcję tych praw, którą określić można jako koncepcję absolutnych i integralnych praw²³. Pojęcie absolutnych praw

²¹ Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą...*, s. 51.

²² Por. Jan Paweł II, *Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych*, n. 12.

²³ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą praw...*, s. 53.

oznacza, iż są one prawami, których istnienie nie zależy od ustanowienia jakiegokolwiek władzy czy społeczeństwa. Są to prawa nadrzędne w stosunku do społeczeństwa i państwa, a także uprzednie. Jako takie należne są one wszystkim ludziom²⁴. Z kolei pojęcie integralności oznacza jedność wszystkich praw, a mianowicie, iż są one niepodzielne i tak samo ważne²⁵.

Drugi nurt nauczania Jana Pawła II w kwestii praw człowieka dotyczy ich katalogu. Z dokumentów i przemówień papieża można sporządzić pewien bogaty katalog praw należnych osobie ludzkiej, a wynikających z osobowej godności człowieka²⁶. Jest to zespół praw, które w sposób istotny ubogacają katalog dotychczasowych praw osoby w nauczaniu poprzedników Jana Pawła II.

Dodać przy tym należy, iż w ramach tego katalogu papież bardzo mocno podkreśla prawo do życia²⁷. W ramach wspomnianego katalogu praw osoby należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden element nowy. Dotyczy on tak zwanej indywidualizacji i uniwersalizacji praw. Indywidualizacja wyraża się w tym, że papież zajmuje się prawami różnych kategorii osób: matek, dzieci, robotników, emigrantów, inteligencji itp. Uniwersalizacja z kolei oznacza, że prawa przysługujące osobie ludzkiej łączone są w wykładzie Jana Pawła II z prawami określonych społeczności, takich jak: rodzina, naród, społeczność państwowa²⁸.

Trzecim elementem charakterystycznym w nauczaniu Jana Pawła II w kwestii praw człowieka jest uznanie prawa do wolności religijnej jako podstawy wszystkich praw. Uzasadnienie tego poglądu idzie po linii podkreślenie, iż wolność religijna jest najgłębszym wymiarem i najwyższą formą wolności nierozzerwalnie związanej z człowiekiem. W tym właśnie sensie wolność religijna jako najgłębszy wymiar wolności człowieka staje się podstawą innych wolności i swobód²⁹.

Raz jeszcze należy podkreślić, iż problematyka praw człowieka, w której można wyróżnić trzy nurty, jest tematem wiodącym w nauczaniu społecznym

²⁴ Por. tamże, s. 52-53.

²⁵ Por. Jan Paweł II, *Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność. Orędzie na XIV Światowy Dzień Pokoju 1 I 1981. Tekst polski*, Warszawa 1981, n. 2, 3.

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Orędzie do Organizacji...*, n. 13.

²⁷ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą praw ludzkich. Orędzie do Sekretarza Generalnego ONZ 2 XII 1978*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. 2, s. 50.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Nie ma innej drogi do człowieczeństwa jak przez rodzinę*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. 3, Warszawa 1984, s. 152; RH 17.

²⁹ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą...*, 52.

Jana Pawła II. Jest to problematyka ważna także w kontekście społeczności państwowej. Powiedziano bowiem, iż godność osoby, którą tak mocno wydobywa Jan Paweł II, domaga się takich struktur państwowych, które będą ochraniały i szanowały osobową godność człowieka. A ponieważ godność osoby chronią przede wszystkim wynikające z niej niezbywalne prawa, tylko system demokratyczny w strukturach państwa może zagwarantować wspomniane tu prawa³⁰. Jest to jedyny ustrój, który w takiej mierze jest w stanie zagwarantować niezbywalne prawa osoby. Chodzi oczywiście o demokrację, której główną ideą jest godność osoby ludzkiej. Demokracja chroniąc prawa osoby ludzkiej jednocześnie chroni dwa podstawowe elementy nieodzowne dla poszanowania człowieka, a mianowicie wolność i sprawiedliwość. Można bowiem powiedzieć, że zarówno wolność, jak i sprawiedliwość stanowią ostatecznie o tym, że konkretny człowiek w konkretnej rzeczywistości jest uszanowany w swej godności, to znaczy, że czuje się sobą. Zdaniem Jana Pawła II zarówno wolność, jak i sprawiedliwość z kolei gwarantują podstawowe prawa człowieka. W tym też sensie są one nieodzownym uwarunkowaniem poszanowania godności człowieka w ramach rzeczywistości demokratycznej – służąc wolności i sprawiedliwości stwarzają właściwą „przestrzeń” poszanowania osoby w jej godności³¹.

3. Władza państwowa w służbie demokracji

Jeżeli godność człowieka domaga się takich struktur państwowych, które będą chroniły człowieka, a takimi strukturami są struktury demokratyczne gwarantujące podstawowe prawa należne osobie, to władza państwowa musi stać w służbie demokracji. Jan Paweł II ujmuje to w ten sposób, iż władza państwowa zobowiązana jest do wspierania budowania demokracji w państwie prawa w oparciu o poprawną koncepcję osoby chroniącą jej godność i niezbywalne prawa³². W praktyce oznacza to wysiłek zabezpieczenia podstawowych praw człowieka i stworzenia struktur, poprzez które osoba będzie mogła domagać się egzekwowania tych uprawnień. Dotyka w tym miejscu bardzo ważnej kwestii ochrony praw w ramach społeczności państwowej poprzez kierującą tym państwem władzę. Ten rodzaj działania władzy jest jej służbą na rzecz demokracji a tym samym na rzecz poszanowania człowieka.

³⁰ Por. CA 46.

³¹ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą...*, s. 53.

³² Por. CA 46.

W świetle nauczania społecznego Jana Pawła II władza państwowa zobowiązana jest w pierwszej kolejności stworzyć, tzw. prawną ochronę praw człowieka. Bardzo znamienne jest w tej materii stwierdzenie Jana Pawła II: „Powszechność i nierozzerwalność to dwie zasady wiodące, które wskazują na konieczność zakorzenienia praw człowieka w różnych kulturach oraz dokładniejszego określenia ich statusu prawnego, aby można było zagwarantować im pełne poszanowanie”³³. W fragmencie tym podkreśla papież samą istotę prawnej ochrony praw osoby w ramach życia państwowego. Chodzi po prostu o wydanie określonych norm prawnych, które definiują i klasyfikują określone prawa jako prawa człowieka. Następuje w ten sposób określenie prawne i skodyfikowanie przez władzę ustawodawczą tego, co faktycznie jest należne osobie w formie uprawnień, i co jest i powinno być chronione całym systemem prawnym funkcjonującym w państwie³⁴. W tym miejscu podkreślić należy, że wydanie takich norm prawa pozytywnego, które precyzuje i definiuje określone prawa, jako prawa człowieka, nie oznacza, iż w ten sposób władza państwowa decyduje o tym, co można uznać za niezbywalne i podstawowe prawa. Prawa człowieka należne są bowiem, zdaniem Jana Pawła II, nie z tytułu ustanowienia władzy, ale z tytułu prawa naturalnego i godności osoby, co oznacza, że muszą one być bezwzględnie respektowane przez każdą władzę, niezależnie od tego, czy znalazły potwierdzenie w ustawodawstwie wewnętrznym określonego państwa³⁵. W poruszanej przez nas kwestii papieżowi chodzi o to, aby mógł rzeczywiście w pełni funkcjonować i działać system zabezpieczeń prawnych praw osoby. W związku z tym konieczne jest wydanie takich norm, które przez prawo pozytywne potwierdzają, a nie ustanawiają określone prawa, jako prawa człowieka. Potwierdzenie to, ani nie ustanawia mocą władzy państwowej tych praw, ani nie nadaje im charakteru prawnego, które posiadają one już z innego tytułu, tzn. z tytułu prawa naturalnego. Potwierdzenie to wskazuje jedynie na to, że państwo będzie im udzielać ochrony w pełni prawnej oraz określać bliżej zasięg i formę tej ochrony³⁶. Można zatem stwierdzić, że prawo pozytywne w tym konkretnym przypadku, potwierdzając określone uprawnienia człowieka, jako naturalne prawa osoby, odgrywa wobec nich taką rolę, jaką rozporządzenie wykonawcze wobec ustawy. Tak

³³ Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich. Orędzie na XXXI Światowy Dzień Pokoju 1 I 1998. Tekst polski*, s. 7.

³⁴ Por. tamże, s. 7 – 8.

³⁵ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna podstawą...*, 51.

³⁶ Por. Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka...*, s. 7.

rozumiana ochrona prawna praw człowieka gwarantowana przez władzę państwową winna występować w formie ochrony konstytucyjnej. W sposób bowiem najbardziej doskonały zapewnia ona ochronę prawną praw osoby ludzkiej³⁷.

Analiza nauczania społecznego Jana Pawła II pozwala wnioskować, iż prawna ochrona praw osoby ludzkiej poprzez proklamowanie ich w konstytucji, jest wprawdzie podstawowym zabezpieczeniem osoby w sferze należnych jej z tego tytułu szczegółowych uprawnień, ale nie oznacza, że jest to ochrona pełna i wystarczająca. Same bowiem środki prawne nie są równoznaczne z faktyczną realizacją tych praw przez osobę. Jan Paweł II podkreśla to bardzo dobitnie: „Kościół świadom tego, że sama litera może również zabijać, podczas gdy tylko duch ożywia, musi wraz z tymi ludźmi dobrej woli stale pytać, czy Deklaracja Praw Człowieka, akceptacja ich litery, wszędzie oznacza zarazem realizację ich ducha (...). Bardzo często znajdujemy się bardzo daleko od jej realizacji, a niejednokrotnie duch życia społecznego i publicznego pozostaje w bolesnej sprzeczności z deklarowaną literą praw człowieka”³⁸. Jan Paweł II jest zatem przekonany, że środki prawne wprawdzie konieczne i nieodzowne są jednak niewystarczające w pełnej ochronie tych praw. Stąd na barkach władzy państwowej ciąży obowiązek stworzenia wielorakich struktur polityczno – społeczno – kulturowych, które będą człowiekowi w praktyce umożliwiały rzeczywistą możliwość realizowania tych praw w ramach codziennej egzystencji. W tym przypadku chodzi o wielorakie środki istniejące w systemie społecznym państwa umożliwiające człowiekowi realizację własnych uprawnień³⁹.

Tak też rozumiana pozaprawna ochrona praw człowieka w połączeniu z prawną stwarzają możliwość w miarę pełnej ochrony należnych osobie uprawnień, która, zdaniem papieża, ciąży na władzy państwowej⁴⁰. Z jednej bowiem strony prawo państwowe daje osobie gwarancję nienaruszalności własnych osobowych i podmiotowych uprawnień, z drugiej zaś strony odpowiednie struktury polityczno – społeczno – gospodarcze dają człowiekowi rzeczywistą możliwość korzystania z tych praw w ramach codziennego życia. W tym wyraża się także służebnych wobec demokracji charakter władzy państwowej.

³⁷ Por. tamże, s. 6–7.

³⁸ RH 17.

³⁹ Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia. Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju 1 I 1981. Tekst polski*, Warszawa 1988, s. 12.

⁴⁰ Por. tamże, s. 11–12.

W podsumowaniu niniejszych refleksji podkreślić należy, iż ważnym zagadnieniem nauczania społecznego Jana Pawła II jest ukazanie godności osoby jako fundamentalnej idei państwa demokratycznego. Wartość czyli rzeczywista godność człowieka domaga się „stworzenia” odpowiednich struktur społecznych w tym także państwowych. Chodzi o takie struktury, które będą przestrzenią poszanowania należnych osobie praw, które z owej godności wynikają. A ponieważ takie struktury zapewnia system demokratyczny rolę władzy państwowej jest dążenie do tworzenia struktur demokratycznych. Ich potrzeby domaga się bowiem godność osobowa człowieka.

Henryk Skorowski SDB